

Grecja łagodzi ton wobec Niemiec

11 stycznia 2019

Grecki premier Alexis Tsipras spotkał się w Atenach z niemiecką kanclerz Angelą Merkel, przeciwko czemu w centrum greckiej stolicy protestowały zresztą tysiące obywateli. Deklaracje szefa rządu Grecji wskazują przy tym na ocieplenie we wzajemnych relacjach, ponieważ Tsipras zapewnił, iż mimo nieporozumień z ostatniej dekady oba kraje będą dalej współpracować. Jednocześnie niemiecka kanclerz podziękowała Grekom za wdrożenie szeregu reform i postawę podczas kryzysu imigracyjnego.

W swoim wystąpieniu po spotkaniu z Merkel, Tsipras eksponował znaczenie grecko-niemieckiej współpracy, dlatego jego zdaniem napięcia istniejące w ciągu ostatnich dziesięciu lat zostały przezwyciężone, co jest wynikiem „ciężkiej pracy”. Jednocześnie szef greckiego rządu zapowiedział, iż Niemcy wezmą udział w największych w Grecji targach wielobranżowych w Salonikach w 2020 roku. Dodał on także, iż w ostatnich latach minął czas „stereotypów leniwego Greka i surowego Niemca”.

Zapewne z tego powodu Tsipras podkreślał, iż Merkel przyjechała do zupełnie innej Grecji niż kilka lat temu – niemiecka kanclerz gościła bowiem po raz ostatni w Atenach w 2012 roku. Było to możliwe, bowiem „Grecja opuściła kryzys finansowy, podążając ścieżką wzrostu i restrukturyzacji społecznej”.

Szefów greckiego i niemieckiego rządu najwyraźniej połączyła rosnąca popularność „skrajnej prawicy”, ponieważ Tsipras nawiązał także do rosnącej popularności ruchów „populistycznych i eurosceptycznych”. Choć jeszcze kilka lat temu jego lewicowa Syriza również była zaliczana do tego nurtu, grecki premier deklarował, iż europejskie społeczeństwa

powinny opierać się ugrupowaniom które „chcą cofnąć Unię Europejską do mrocznych czasów”.

Sama Merkel podziękowała Grekom za wdrożenie bolesnych reform ekonomicznych, przy czym według Tsiprasa to właśnie kwestie gospodarcze doprowadziły do sukcesów „populistów”. Niemiecka kanclerz przypomniała jednak, że sama pochodzi z regionu Niemiec mocno dotkniętego bezrobociem po zjednoczeniu Niemiec w 1990 roku. Właśnie z tego powodu ma ona rozumieć jak Grecy cierpieli w ciągu ostatnich lat, stąd tym bardziej docenia ona wykonaną przez nich pracę.

Ponadto była szefowa niemieckiej chadecji podkreśliła znaczenie Grecji w kwestii kryzysu imigracyjnego, chociaż Grecy niespecjalnie byli zainteresowani ochroną granic Unii Europejskiej i w 2015 roku zachęcali wręcz migrantów do dalszego przedostawania się na unijne terytorium. Dodatkowo Merkel wezwała greckie siły polityczne do ratyfikowania umowy z Macedonią, zmieniającą nazwę tego kraju na „Macedonię Północną”.

Jak można było się spodziewać, wizyta Merkel w Atenach wzbudziła spore emocje, dlatego policja musiała stoczyć bitwę z jej przeciwnikami. Ostatecznie funkcjonariuszom udało się obronić dostęp do budynków rządowych. Atmosferę może jednak podgrzać temat reparacji wojennych, który ma pojawić się podczas spotkania Merkel z greckim prezydentem Prokopisem Pawłopułem.

Na podstawie: [Greekreporter.com](http://greekreporter.com), [Kathimerini.gr](http://kathimerini.gr)

Źródło: Autonom.pl